

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa Miejskiego Rzecznika Konsumentów, A. M. i in.

przeciwko P. sp. z o.o. w W.

przy udziale Prokuratora Okręgowego w P.

o unieważnienie, ustalenie i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 8 lutego 2019 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 16 kwietnia 2018 r., sygn. akt V ACa (...),

**oddala zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego do orzeczenia kończącego
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...), na skutek apelacji powoda Miejskiego Rzecznika Konsumentów (Rzecznik), uchylił wyrok Sądu Okręgowego w W. oddalający powództwo przeciwko P. Sp. z o.o. w W. w sprawie o unieważnienie, ustalenie i zapłatę, oraz przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo zanegował legitymację Rzecznika wywodzoną z art. 63³ k.p.c. w zakresie żądania zapłaty odszkodowania oraz unieważnienia umów. W świetle art. 63³ k.p.c. Rzecznik władny jest wystąpić na rzecz konsumenta z każdym żądaniem, z którym mógłby samodzielnie wystąpić konsument, a tym samym również z żądaniami wymienionymi w art. 12 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (jedn. tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 2070, dalej – „u.p.n.p.r.”). Sąd Okręgowy pominął przy tym, zdaniem Sądu Apelacyjnego, że do postępowania przystąpili konsumenci, którym niewątpliwie przysługiwała legitymacja do wystąpienia z żądaniami określonymi w art. 12 ust. 1 pkt 2 i 4 u.p.n.p.r.

Ponadto, Sąd Apelacyjny przyjął, że Sąd Okręgowy błędnie pominął art. 13 u.p.n.p.r., według którego ciężar dowodu, iż konkretna praktyka nie ma nieuczciwego charakteru, spoczywa na przedsiębiorcy, któremu zarzuca się jej stosowanie. Naruszył tym samym także art. 232 k.p.c. Niezależnie od tego, Sąd Okręgowy przekroczył również, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, granice swobodnej oceny dowodów przez dokonanie jej z pominięciem dokumentów obejmujących oświadczenia konsumentów tylko z tego powodu, że są one dokumentami prywatnymi.

Mając to na względzie, a także okoliczność, że Sąd Okręgowy, przyjąwszy brak legitymacji czynnej po stronie Rzecznika, nie rozpoznał istoty sprawy, Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła zażaleniem pozwana, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wnosząc o jego uchylenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jeżeli sąd drugiej instancji uchyła wyrok ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji polegających na nierozpoznaniu istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska

co do meritum wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54, i z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13, niepubl.).

Zgodnie z utrwalonym poglądem, nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbadał materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przesłanka unicestwiająca roszczenie albo przesłanka wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Urz. 1936, poz. 315 i z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, niepubl. i z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, niepubl.).

Wydając wyrok kasatoryjny Sąd Apelacyjny przyjął, że Sąd Okręgowy bezpodstawnie uwzględnił chybiony zarzut pozwanej co do braku opartej na art. 63³ k.p.c. legitymacji Rzecznika do dochodzenia roszczenia o zapłatę oraz żądania unieważnienia umów. Błędna ocena legitymacji czynnej może, w świetle ugruntowanego stanowiska judykatury, wyrażanego przy aprobachie doktryny, mieścić się w kręgu okoliczności uzasadniających nierozpoznanie istoty sprawy (zob. tylko w nowszym orzecznictwie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2018 r., V CZ 2/18, niepubl. i z dnia 28 marca 2018 r., IV CZ 11/18, niepubl. oraz V CZ 17/18, niepubl.). Stwierdzenie braku legitymacji czynnej *a priori* uniemożliwia bowiem skuteczne dochodzenie roszczenia, bez badania jego merytorycznej zasadności, a tym samym bez odnoszenia się do istoty sprawy. Trafnie zatem Sąd Apelacyjny, przyjąwszy, że Sąd Okręgowy błędnie zinterpretował art. 63³ k.p.c., uznał, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy.

Co do zasady sytuacja, w której sąd pierwszej instancji błędnie ocenia legitymację powoda, ale jednocześnie prowadzi postępowanie dowodowe w zakresie *meritum* żądania i ocenia jego zasadność, nie stwarza podstawy do przyjęcia, że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy. *In casu*, okoliczność, że Sąd Okręgowy równolegle uznał powództwo za nieudowodnione, nie wpływała jednak na prawidłowość stanowiska Sądu Apelacyjnego. Sposób sporządzenia

uzasadnienia wyroku przez Sąd Okręgowy wskazywał bowiem, że równoczesne przyjęcie braku legitymacji po stronie powoda co do dochodzenia żądania unieważnienia umów mogło rzutować na zakres, sposób i wynik oceny dowodów. Nie bez znaczenia w tym kontekście było także to, że Sąd Apelacyjny uznał ocenę zasadniczego dowodu z dokumentów prywatnych dokonaną przez Sąd Okręgowy za w całości przekraczającą granice wynikające z art. 233 k.p.c.

Za bezprzedmiotowe należało przy tym uznać wywody zażalenia, w których wskazywano na prawidłowość poglądu Sądu Okręgowego co do braku legitymacji czynnej powoda. Merytoryczna ocena stanowiska, które zajął w tej sprawie Sąd Apelacyjny, pozostawała bowiem poza zakresem kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym toczącym się na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c.

Ubocznie należało dostrzec, że oznaczenie powoda w wyroku Sądu Apelacyjnego, a także – z uwzględnieniem dokonanego przez Sąd Apelacyjny sprostowania – wyroku Sądu Okręgowego, sugeruje, że po stronie powodowej występują w roli współuczestników Rzecznik działający na własną rzecz, Rzecznik działający na rzecz grupy konsumentów oraz niektórzy z konsumentów. Powództwo złożył natomiast Rzecznik działający na rzecz grupy konsumentów, apelację zaś Rzecznik bez uściślenia roli procesowej. Jakkolwiek sposób ukształtowania strony powodowej uchylał się na tym etapie od oceny Sądu Najwyższego, podnieść trzeba, że wątpliwości te, związane z relacjami między podmiotami występującymi po stronie czynnej procesu, powinny zostać należycie wyjaśnione w dalszym toku postępowania.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.